

RAKIETY CAMM ZINTEGROWANE Z IBCS

Koncern Northrop Grumman poinformował, że zintegrował pocisk MBDA CAMM z systemem zarządzania obroną powietrzną IBCS. Ten ostatni został zakupiony przez Siły Zbrojne RP wraz z pierwszą fazą programu Wisła, natomiast CAMM jest proponowany dla systemu obrony powietrznej kr. Narew.

Z komunikatu Northrop Grumman wynika, że w ramach współpracy z MBDA zintegrowano pocisk CAMM z systemem zarządzania zintegrowaną obroną powietrzną i przeciwrakietową (ang. Integrated Air and Missile Defence - IAMD) typu Integrated Battle Command System (IBCS) dostarczonym przez ten koncern. Przeprowadzona – według spółki – z powodzeniem integracja została sfinansowana z funduszy obu firm, a CAMM jest pierwszym nieamerykańskim systemem raketowym współdziałającym z IBCS.

Prace zostały przeprowadzone za zgodą Departamentu Obrony USA i brytyjskiego Ministerstwa Obrony. W ich ramach zrealizowano funkcjonalną integrację pełnego łańcucha kierowania i kontroli ognia rakietami CAMM przez IBCS. Oznacza to – jak podkreślono w komunikacie – że osiągnięto wszystkie cele badawczo-rozwojowe związane z integracją CAMM z IBCS, a jednocześnie ograniczono ryzyko związane z pełną integracją.

Przedstawiciele obu firm zwracają uwagę na korzyści związane z tym krokiem. Dyrektor działu International Battle Management Bill Lamb z Northrop Grumman stwierdził, że jest to kolejna demonstracja architektury IBCS działającej na zasadzie “każdy sensor, każdy pocisk” i pozwalającej na integrację uzbrojenia w krótkim czasie oraz relatywnie niskim kosztem. Z kolei Michael Meaw, szef programów naziemnej obrony powietrznej w MBDA stwierdził, że ta integracja jest dowodem, iż CAMM został od początku zaprojektowany w celu integracji z różnymi sieciami zintegrowanej obrony powietrznej i przeciwrakietowej, w tym także z systemami zarządzania walką i sensorami dostarczonymi przez podmioty zewnętrzne.

Czytaj też: [Brytyjsko-amerykańskie wsparcie dla Narwi? \[KOMENTARZ\]](#)

IBCS to system zarządzania obroną powietrzną, opracowywany przez Northrop Grumman dla US Army, w celu połączenia różnych elementów obrony powietrznej, w tym na przykład zestawów średniego zasięgu Patriot i radarów oraz efektorów krótkiego zasięgu. Pozwoli on na przykład na wskazywanie celów bateriom Patriot przez radary krótkiego zasięgu Sentinel, w przyszłości także przez inne elementy. Z kolei dzięki integracji pocisku CAMM z IBCS możliwe stanie się stworzenie warstwowej „tarczy” z ich udziałem – jeżeli np. dany cel zostanie wykryty przez radar Patriota, a będzie w zasięgu wyrzutni CAMM, do zniszczenia go zostanie wykorzystany tańszy pocisk krótkiego zasięgu.

IBCS został pozyskany przez Polskę w ramach pierwszej fazy programu Wisła a Warszawa jest jego

pierwszym użytkownikiem eksportowym. Przewiduje się, że w drugiej fazie Wisły transfer technologii IBCS będzie poszerzony, pozwalając na integrację z nim polskich komponentów (np. radarów).

Z kolei CAMM/CAMM-ER jest oferowany Polsce w ramach programu obrony powietrznej Narew. To modułowy pocisk przeciwlotniczy, odpalany metodą „zimnego startu” z pionowych wyrzutni raketowych, kierowany aktywnie radarowo. Jest już rozmieszczony na modernizowanych brytyjskich fregatach typu 23, wkrótce trafi też do tamtejszych wojsk lądowych w systemie Sky Sabre, zastępując zestawy Rapier. W opracowaniu jest też wersja CAMM-ER o zasięgu wydłużonym do 40-50 km, wstępnie przewidziana do wprowadzenia na uzbrojenie przez włoskie siły zbrojne.

Czytaj też: [Rakiety CAMM z polskich zakładów \[Defence24 TV\]](#)

Integracja systemu CAMM z IBCS jest korzystna z punktu widzenia oferty MBDA, bo umożliwia łatwiejsze współdziałanie zestawów Narew z systemem Wisła. Na razie jednak żadne decyzje związane z programem Narew, wstępnie zaplanowanym do realizacji przez polski przemysł obronny w roli lidera nie zostały podjęte i rozważane są różne możliwości. – *Ministerstwo Obrony Narodowej jest zdeterminowane, by możliwie szybko zakończyć fazę analityczno-koncepcyjną dla wymagania operacyjnego NAREW oraz rozpocząć fazę realizacyjną. W programie NAREW rozważa się powierzenie wiodącej roli w jego realizacji polskiemu przemysłowi obronemu. Jednakże ostateczna decyzja zostanie podjęta po zakończeniu fazy analityczno-koncepcyjnej* – poinformował niedawno w odpowiedzi na pytania Defence24.pl Wydział Prasowy CO MON.